

GUŁUS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 100.

Wągrowiec, niedziela dnia 30 sierpnia 1936 r.

Rok XI

Aresztowanie dowódcy leningradzkiego okręgu wojennego

Moskwa, 29. 8. W Moskwie rozeszła się pogłoska o aresztowaniu w Leningradzie dowódcy leningradzkiego okręgu wojennego, komandora

pierwszej rangi Szeposnikowa. Koła oficjalne wiadomości tej ani nie potwierdzają, ani też jej nie zaprzeczają.

Attache wojskowy Putna aresztowany

Londyn, 29. 8. Agencja Reutersa donosi z Moskwy, że attache wojskowy ZSRR. w Londynie Putna został oskarżony o współudział w

spisku trockistowskim. Ze źródeł oficjalnych wiadomo, że Putna został ostatnio odwołany do Moskwy.

Węgrzy zamierzają wprowadzić powszechną służbę wojskową?

Wiedeń, 29. 8. W związku z rozmową kanclerza Hitlera z regentem Horthy, w wiedeńskich kołach politycznych panuje opinia, iż po ostatniej decyzji rządu Rzeszy, Węgrzy przygotowują grunt dla wprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Regent Horthy chciał prawdopodobnie zapewnić sobie poparcie Rzeszy

wohec nieuniknionego ostrego protestu Małej Ententy.

Wyrażane są tu również przypuszczenia, iż regent Horthy pragnie doprowadzić do spotkania Hitlera z Mussolinim na gruncie neutralnym, celem umożliwienia osobistego porozumienia pomiędzy kierownikami państw faszystowskich.

Posiedzenie Rady Ministrów

Dn. 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem premjera gen. Stawoj-Składkowskiego kolejne posiedzenie Rady Ministrów.

Rada przyjęła projekty dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące wymiaru sprawiedliwości w wojsku, a mianowicie: 1) prawa o ustroju sądów wojskowych, 2) kodeksu wojskowego postępowania karnego, 3) przepisów wprowadzających prawo o ustroju sądów wojskowych oraz kodeks wojskowego postępowania karnego. Wymienione projekty są jednolitą kodyfikacją wojskowego prawa sądowego.

Następnie, w związku z ustawami z dn. 21 kwietnia 1936 r., którymi ustalono stosunek Państwa do związków religijnych muzułmańskiego i karaimskiego w Rzeczypospolitej, — Rada Ministrów uchwaliła dwa rozporządzenia o uznaniu statutowych tych związków. Statuty te są prawem wewnętrznym tych wyznań, wymagają jednak w myśl art. 115 konstytucji uznania Państwa. Uchwalenie rozporządzeń jest końcowym etapem w uregulowaniu stanu prawnego obu związków.

Z kolei Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie zmiany statutu przedsiębiorstwa „Państwowe Zakłady Przemysłowo - Zbożowe”. Rozporządzeniem tym nadzór nad wymienionym przedsiębiorstwem przekazany został ministrowi rolnictwa i reform rolnych.

Rada Ministrów uchwaliła dalej rozporządzenie o znaczeniu pochodzenia niektórych kategorii towarów w wewnętrznym handlu detalicznym. Rozporządzenie, rozszerzając zakres dotychczasowych przepisów w tej materii, obejmuje obowiązkiem oznaczania towarów także wyrobów pirotechnicznych.

Rada uchwaliła rozporządzenie, nowelizujące przepisy o uposażeniu funkcjonariuszów administracji lasów państwowych, przyznając funkcyjna-

riuszom, pełniącym służbę na obszarze m. Gdyni, dodatek lokalny.

Wreszcie Rada przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień układu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską a Austrią, podpisanego w Wiedniu dnia 29-go lipca 1936 r. oraz projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia polsko-niemieckiego w dniu 18 lipca 1936 r., dotyczącego uzupełnienia umowy gospodarczej pomiędzy Polską a Niemcami.

Skuteczna ofensywa powstańców na wszystkich frontach

Powstańcy wkroczyli do San Sebastian

Hendaye, 29. 8. Oddziały wojsk marokańskich wkroczyły na przedmieście San Sebastian, Marina.

Pod Irunem wojska powstańcze znajdowały się onegdaj wieczorem w niewielkiej odległości od Bobohii. Z tego odcinka frontu dochodziły przez całą noc do Hendaye odgłosy gwałtownego ognia karabinów maszynowych. Z Coruny donoszą, że wojska gen. Franco toczyły w środę

wieczorem walki na ulicach przedmieść Malagi. W Asturii zajęły wojska powstańcze miejscowość Tineo. Pod Kordobą przeszło na stronę powstańców około tysiąca milicjantów rządowych. Wiadomość, jakoby wojska rządowe wkroczyły do Palmy na Majorce, jest kategorycznie dementowana przez wszystkie radiostacje powstańcze.

Drugi dzień bitwy o Irun

Hendaye, 29. 8. Walki w pobliżu Behobie toczyły się w czwartek rano dalej, lecz z mniejszą gwałtownością, niż w środę. Wojska powstańcze nie zdołały posunąć się

dalej. Baterie rządowe w Fuenterrabia i Irunie bombardowały drogi, którymi nadchodziły posiłki i transporty materiału wojennego dla wojsk narodowych.

Pomoc z Francji

Hendaye, 29. 8. Radiostacja w Burgos donosi o przybyciu z Francji wielkich transportów amunicji na odcinek frontu Irunu, skąd zostały skierowane do pozycji wojsk rządowych w okolicy Behobii. We

wtorek znalazły wojska powstańcze wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Pomoc armii sowieckiej

Sewilla, 29. 8. Z Almeria donoszą, że 19 sierpnia przybył tam na hiszpańskim wodnopłotowcu rządowym major lotnik czynnej służby

sowieckiej celem objęcia dowództwa eskadry hiszpańskiego lotnictwa rządowego. Majorowi przydzielono tłumacza.

Skuteczne operacje powstańców na południu

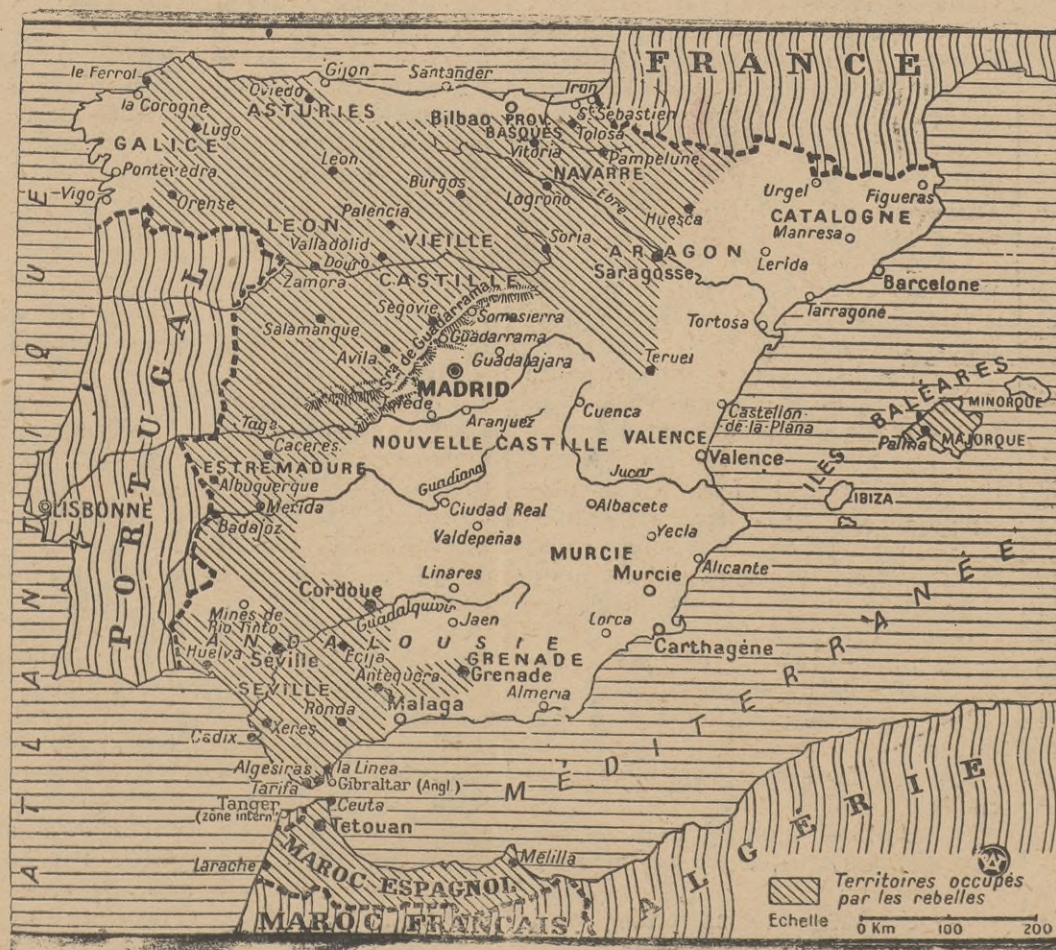
Lizbona, 29. 8. Pogłoski o poddaniu się górników w rejonie Rio Tinto potwierdzają się. Cała prowincja Huelva znajduje się już w rękach gen. Queipo de Llano.

Krają również uporczywie pogłoski o poddaniu się Malagi, lecz nie są jeszcze urzędowo potwierdzone.

Komuniści rozstrzelali przywódcę Liberałów

Sewilla, 29. 8. Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio, że przywódca liberałów Melquiades Alvarez i dr. Albinada zostali rozstrzelani

ni przez komunistów. Potwierdza się również pogłoska o rozstrzelaniu płk. Quitana, skazanego na dożywotnie więzienie.



Mapka walczącej Hiszpanii

Reprodukujemy mapę Hiszpanii, z oznaczeniem terenów zajętych przez powstańców. Białe pole oznacza prowincje Hiszpanii pozostające we władzy rządu madryckiego, zaś pole kreskowane, terytorja opadowane przez armję powstańczą. (Mapa pochodz. francuskiego).

Szkolnictwo polskie na nowych drogach

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego

Reformę szkolnictwa polskiego rozpoczęto przed trzema laty od podstaw, podstawą zaś stała się w tym wypadku szkoła powszechna. Jej też przypadły w udziale pierwsze wysiłki na nowej drodze.

Szkoła powszechna, oparta na najbardziej demokratycznych zasadach, jest bowiem tą podstawową komórką wychowania, w której spotykają się dzieci bez różnicy przynależności klasowej i bez względu na przyszłe koleje ich losów, dlatego to placówce tej tak ważna przypada w udziale rola pierwszego przygotowania przyszłego obywatela kraju do pełnienia obowiązków i zadań, jakie ciążyć na nim będą.

W programie nauczania wszystkich przedmiotów położono nacisk na związanie szkoły ze środowiskiem, z codziennymi pracami i zadaniami ucznia (odmienne programy dla szkół miejskich i wiejskich), z szerokim uwzględnieniem regionalizmu, jego kulturalnych i gospodarczych cech, dalej zwrócono uwagę na praktyczne wymagania życia działy szkolnej, jej zdrowie i rozwój fizyczny. Ale ponadtem wszystkim, a raczej w istocie tych wszystkich dziedzin, mieści się poznanie i zrozumienie rzeczywistości polskiej. Tak więc przed szkołą powszechną, jako szkołą wychowania społecznego i obywatelskiego — stoją wielkie zadania.

Do szkoły powszechnej wstępuje działy już w siódmym roku życia, a w 13-stym, po dojściu do klasy VI-stej staje wobec pierwszej okazji, wymagającej zastanowienia się nad przyszłością. Dzieci zdolne, mogące i pragnące uczyć się dalej, posiadające świadectwo z 6-ciu klas szkoły powszechnej, mogą przejść bez egzaminów do średniej szkoły zawodowej, lub do I klasy gimnazjum, obecnie w nowym ustroju szkolnym III-ciej. Dzieci zaś, które dalej kształcić się nie będą, kończą jeszcze 7-mą klasę powszechną, stanowiącą jakby utrwalenie i uzupełnienie zdobytych dotąd wiadomości.

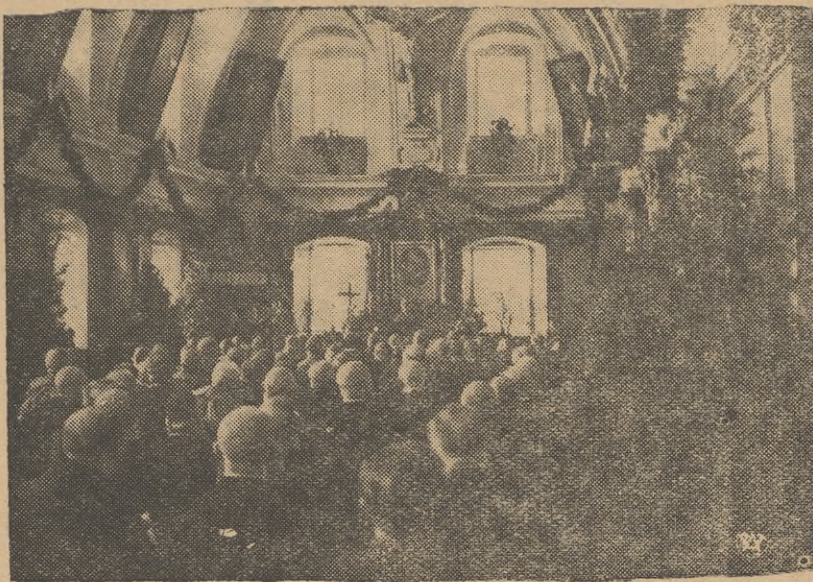
W gimnazjum celem nauki nie jest jak dotychczas — matura. I tu bowiem po ukończeniu dzisiejszej klasy szóstej, a więc po 4-ach latach nauki otwierają się nowe możliwości, następuje nowy moment zastanowienia. Z otrzymanym świadectwem wstąpić można albo do wyższej szkoły zawodowej, albo do liceum. Liceum trwające dwa lata, jest szkołą przygotowawczą specjalnie dla tej młodzieży, która kieruje się na uniwersytet lub politechnikę.

Tak więc nowy ustrój szkolny, dający jednolite podstawy w pierwszych latach nauki, a szerokie różniczkowanie w następnych — prze-

ciwdziało panującemu do niedawna powszechnemu pędowi pchania większości dzieci do gimnazjów, niezależnie od ich zdolności. Przeciwdziało tworzeniu się owych zastępów

pseudointeligencji, tych wszystkich, którzy z trudem uzyskawszy maturę, stają bezradni wobec wymagań życia.

Nowy system daje możliwość kilkakrotnego, dokładnego zrewidowa-



Zdjęcie przedstawia moment otwarcia Synodu przez ks. Legata w sali ryccerskiej klasztoru Jasnogórskiego

Pamięci królowej Belgów

W rocznicę tragicznej śmierci królowej Astrid

Rok temu dnia 30 sierpnia zmarła tragiczną śmiercią w wypadku samochodowym królowa belgijska Astrid, żona panującego obecnie Leopolda III, do dziś dnia niezapomniana jeszcze przez naród belgijski dla swoich wyjątkowych cnót.

Królowa Astrid była cenioną i kochaną przez swój naród nie tylko jako monarchini. Głównym powodem dla którego podbiła sobie w krótkim czasie serca przybranego swego narodu był fakt, że była ona przede wszystkim wzorem kobiety.

Król Leopold III wziął sobie bowiem żonę ze Szwecji. Na dalekim północnym zakątku tego kraju, w starym zamku książęcym, przygotowywała się młoda księżniczka Astrid zupełnie poważnie do przejścia przez życie, ani marząc nawet o królewskiej koronie. Przy wychowaniu jej odrzucono całą etykietę i sztywność dworską, wychodząc z założenia, że osoba stojąca nawet na najwyższym stanowisku społecznym, będzie mogła spełniać godnie swoje zadanie tylko wtedy, jeżeli znać będzie podstawowe obowiązki człowieka.

Matka późniejszej królowej belgijskiej, księżna Ingeborg specjalnie zwróciła uwagę na gospodarcze wykształcenie swej córki, która spe-

działa godziny całe w kuchni i pralni, z zapalem przygotowując potrawy. Na równi z innymi dziewczętami szwedzkimi Astrid ukończyła kursy gospodarstwa domowego, ucząc się pilnie gotowania, prania i sprzątania, dając przykład swoim koleżankom. W gazetach ilustrowanych szwedzkich często można widzieć księżnę Astrid w białym fartuchu przy piecu kuchennym, przy pieczeniu, smażeniu i gotowaniu.

Kochała też dzieci przyszła władczyni Belgii. Odwiedzała często żłóbki publiczne, ucząc się i pomagając, a już jako królowa nieraz szła ulicami Brukseli pchając własnoręcznie wózek z małym chłopczykiem, gdy obok biegł nieco starszy syn i córeczka. Sama dbała o swe dzieci, nikim się nie wyręczając. Wolny czas spędzała królowa w pałacu z rodziną, zajmując się gospodarstwem, jak każda inna kobieta. Dziś naród belgijski czci w zmarłej królowej Astrid nie tylko monarchinię, ale i przykłądną matkę, żonę i gospodynię.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

nia przez pedagogów, uczniów i ich rodziców co do zdolności, upodobań i zamierzeń na przyszłość młodych studentów. Usuwa również poważną trudność, z którą borykają się jeszcze profesorowie wyższych uczelni, a mianowicie niedostateczne przygotowanie młodzieży do studiów na uniwersytetach i politechnikach.

Dość wczesne zastanowienie się co do własnych zdolności i zamierzeń na przyszłość, odgrywa dziś wielką rolę w życiu kształcącej się młodzieży. Powszechny kryzys powojenny doprowadził bowiem do takiego absurdu, że inteligent, posiadający nawet uniwersyteckie wykształcenie, stokroć trudniej znajduje pracę i zarobek, aniżeli człowiek z małym wykształceniem, który zawczasu poświęcił się jakiemuś praktycznemu zawodowi.

Państwo, które stworzyło celowy ustrój szkolny, powinno konsekwentnie dążyć dalej. Dla wielotysięcznej gromady młodych ludzi, wychodzących co roku ze szkół, powinna być przygotowana odpowiednia ilość stanowisk, aby ci młodzi ludzie nie stracili przedwcześnie zapału i ochoty do życia i nie weszli na drogi, dalekie od twórczej pracy państwowej i wysnionych w szkole ideałów.

Usunięcie pozostałej jeszcze niefachowości w urzędach, protekcji i partyjnego doboru pracowników, przy równoczesnym tworzeniu nowych warsztatów pracy — w dużym stopniu zmniejszyłoby problem zapewnienia przyszłości młodzieży szkolnej.

Po Olimpiadzie w Berlinie

Po zgiełkliwej Olimpiadzie popisów 53 narodów ze sprawności fizycznej, nastąpi pewna reakcja, pewne ostudzenie porywów sportowych. Szał sportowy, który w okresie Olimpiady ogarnął niemal wszystkich, zmaleje. Nastroje jednak w związku z sukcesami olimpijskimi doskonale sprzyjają wznieceniu pewnych zainteresowań, chociaż nie sportowych, a jednak niejako także olimpijskich, ale nie związanych z mitylgiczną siedzibą pogańskich bóstw greckich. Jak do każdego popisu tak i do takiej chrześcijańskiej rewii należy się przygotować, zwłaszcza, że termin i miejsce jej już ustanowione. Domyślnym nie trudno będzie odgadnąć, że chodzi tu o przygotowanie przyszłorocznego międzynarodowego kongresu w Poznaniu ku czci Chrystusa Króla.

Rozpocznijmy więc przygotowania nasze tej wielkiej uroczystości Katolickiej na ziemi polskiej. Przede wszystkim pamiętajmy o konieczności spłacenia długu, ciążącego jeszcze na poznańskim Pomniku Wdzię-

Mignon G. Eberhart

66

Biała papuga

Przekład autoryzowany z angielskiego (Ciąg dalszy)

— ...nie żebym szukał jakiegos bezpieczniejszego schronienia. To skandal. Co pan radzi, panie Lorn?

Lorn nie odpowiedział od razu. W jego dalekich, ciemnych oczach rodził się ostrożny namysł.

Ja zastanawiałem się nad słowami gospodarza: „Tylko wypadki, nieszczęśliwe wypadki!” Było to, jak na morderstwa z premedytacją, niestychane określenie!

Chyba, że mówił to, co naprawdę myślał. Może z jego punktu widzenia były to tylko nieszczęśliwe wypadki, stojące na przeszkodzie jego planom, które byłyby się już urzeczywistniły, gdyby nie nieprzewidywany upór policji.

Ale co mu mogło zależeć na wyjeździe rodzeństwa Tallych? Czyżbym go źle sądził? Czyżbym go źle osądził od pierwszego wejrzenia? Czyżby był naprawdę szczerym, bezinteresownym przyjacielem osieroconej dziewczyny? Czyżby nie wiedział ani o spadku, ani o intrydze, ani o grożącym jej niebezpieczeństwie?

— Narazie nie pozostaje nam nic

innego jak czekać — zawyrokował Lorn spokojnie, ale z pewną rezerwą.

— Czekać? — zniecierpliwiał się Francis. — Dotąd wszyscy tu tylko czekali. Czekać! Na co? Na nowe morderstwa?

— Zapewniam pana, że to było przymusowe czekanie — rzekłem. — Tak samo dla nas nieprzyjemne, jak będzie dla pana.

Zwrócił się wolno w moją stronę. W szkłach jego binokli zamigotały iskielki światła. Koło ust i oczu zarysowały się ostre linie.

— Pan to co innego. Dowiedziałem się, że pana mają w podejrzeniu.

— Wcale nie — zabrzmiał energiczny głos Sue. — Wcale nie, Francis. Pan Sundean padł ofiarą omyłki policyjnej, ale już się to teraz wyjaśniło.

Nie było to oczywiście zupełną prawdą. Ba! gdyby się już wyjaśniło! Na policji przyglądano mi się bardzo badawczo i niepokojąco.

— Doprawdy? — odrzucił zlekka sceptycznie młody milioner.

Sue spłonęła rumieńcem, a ja rzekłem szybko:

— Pan Lorn wyratował mnie z tej kabały.

— Hm! — mruknął Francis, spoglądając na Lorna, który odpowiedział z pośpiechem:

— Uczyniłem to na prośbę pani.

Nie uchybiłem przez to swoim obowiązkom.

Jeżeli miałem wątpliwości co do tego, czy Lovschiem był wtajemniczony w plany Lorna, to teraz one pierzeły. Lorn i Francis Tally dali poznać, jaki był ich wzajemny stosunek, a twarz gospodarza nabrała znów wyrazu pewności siebie. Prawdopodobnie nie tylko Marcel bawił się w podstęp.

— Doprawdy — powtórzył Francis.

— No więc... — Z westybuli weszła pani Greta w swoich codziennych, połyskujących jedwabiach, z papugą na ramieniu. — No, więc, policja zgodziła się państwa puścić?

Wysłuchała nowiny, nie zdradziwszy się ze swymi uczuciami najlżejszym drgnieniem twarzy. Patrząc na nią, trudno było przypuścić, żeby należała do spisku z mężem. Albo więc wogóle nie spiskowali, albo była lepszą aktorką od męża. Może jej kocie oczy trochę pociemniały. Poza tem twarz zachowała swą stałą przyjacielską, miłą gładkość. Jedynie ciemne podkowy pod oczami i lekka bladłość wskazywały na niedospanie i zdenerwowanie.

Kiedy Lorn wyjaśnił lakonicznie stanowisko policji, wzruszyła tylko kształtnymi ramionami i pieszcząc papugę szeroko, lecz bardzo białą ręką, rzekła:

— No, chyba detektywi z Paryża coś zrobią. Tutejsza policja... — Nie odpowiedziała. — W takim razie państwo

tu jeszcze może zabawić kilka dni. Oby Bóg dał, żebyśmy je przeżyli w bezpieczeństwie i spokoju!

Wydawała się szczerą. Przywóztworem jej z całego serca.

Swoją drogą wołałem, że to zależało nie od niej, lecz od Boga. Myślałem o niej jako o podejrzanym osobie, nie mając na to ani cienia dowodu.

Stałem koło biurka. Otwarta księga gości pociągnęła mój wzrok.

Greta rozmawiała z Sue serdecznie i szczerze, kładąc nacisk na jej długi pobyt u nich i na ich przyjaźń dla niej i jej zmarłej matki. Francis i Lorn stali obok z obojętnymi twarzami, przysłuchując się rozmowie kobiet niejako z konieczności.

Ja tymczasem przyglądałem się z zainteresowaniem podpisowi Francis'a w księdze gości, starając się porównać go w myśli z inicjałami, wpłcionymi w maszynowy podpis w liście do Sue. Prawda, że Francis poznał Lorna. Prawda, że — co było ważniejsze — Lorn poznał Francis'a. Jednak zgodnie z zasadą tegoż Lorna, pewności nigdy nie mogło być za dużo. Inicjałów z listu nie pamiętałem z całą dokładnością. Postanowiłem poprosić Sue, żeby mi go jeszcze pokazała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

czności, odsłonięty i poświęconym uroczystości w święto Chrystusa Króla r. 1932.

Ofiary na ten cel uprasza się nadsyłać pod adresem Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. Sw. Marcina 69, za blankietem PKO. na konto czekowe nr. 207 470.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 30 sierpnia. Róży Lim. P. Wschód słońca g. 4,43 Zachód g. 18,31 Wschód księżycy g. 17,35 Zachód g. 2,17
Poniedziałek, 31 sierpnia. Rajmunda W. Wschód słońca g. 4,44 Zachód g. 18,29 Wschód księżycy g. 17,58 Zachód g. 3,39

Wągrowiec

Nabożeństwo w kościele poklasztornym. Niedziela, 30. 8. Wotywa o godz. 8,30. Suma z kazaniem wyjątkowo o godz. 10-tej. Po sumie zebranie miesięczne Katol. Stow. Kobiet. Niespory z błogosławieństwem o godz. 3-ej popołudniu.

W czwartek, 3 września. Godzina św. o godz. 5 popołudniu. Od godz. 3-ej sposobność do spowiedzi.

W piątek, 4. 9. uroczysta wotywa do Najśw. Serca Pana Jezusa o godzinie 7,30.

LOPP w Wągrowcu podaje do wiadomości, że z okazji „XIII Tygodnia” zajęte są niedziele 27. IX. i 4. X. przez różne ciekawe atrakcje, które przeprowadzą wspólnie miejskie Koła LOPP.

Jarmark na konie i bydło w naszym mieście odbędzie się w czwartek, dnia 3 września rb.

Osobiste. Z dniem 27 bm. po powrocie z urlopu wypoczynkowego objął urządowanie p. Starosta Zenkter.

Cholera drobiu. W zagrodzie rolnika Jana Falka w Kopaszynie, stwierdzono cholerę drobiu.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu zawiadamia zainteresowaną młodzież, że nowy rok szkolny rozpoczyna się dnia 3 września. W dniu tym młodzież odświętnie ubrana zbierze się o godz. 8,45 na dziedzińcu gimnazjalnym, skąd uda się na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie nastąpi inauguracja nowego roku szkolnego. Na nabożeństwo i uroczystość na auli zaprasza Dyrekcja Opiekę domową młodzieży.

W miejscowych księgarniach oraz w sekretariacie Gimnazjum znajdują się spisy podręczników i pomocy naukowych używanych w Państwowym Gimnazjum w Wągrowcu w roku szkolnym 1936-37.

W związku z tym młodzież winna w terminie do 3 września b. r. zaoptować się w przepisowe podręczniki i pomoce naukowe.

Tydzień Obrony Przeciwpożarowej. Program „Tygodnia” przewidyje:

W niedzielę, dnia 30 sierpnia:
o godz. 6-ej pobudka,
o godz. 7-ej zbiórka organizacyj strażackich w ogrodzie Starej Strzelnicy, raport i część ćwiczeń konkursowych,
o godz. 10,15 wylądowanie do kościoła farnego na nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada wraz z całym taborem przed przedstawicielami władz na Rynek,
o godz. 13—14 przerwa obiadowa,
o godz. 14-ej dalszy ciąg ćwiczeń konkursowych.

Po ćwiczeniach ogłoszenie wyników zawodów i wręczenie dyplomów. Jednocześnie odbędzie się w ogrodzie Starej Strzelnicy koncert i różne niespodzianki, a od godz. 20 zabawa taneczna w sali Starej Strzelnicy i p. Wierzejewskiej.

Nie wątpimy, że miejscowe społeczeństwo, zawsze życzliwie ustosunkowane do naszych strażaków, poprze tak kwestę, jak i imprezę moralnie i materialnie.

Z obozu harcerskiego „Czarnej Dwójki” wągrowieckiej

Kiedy nastaje okres obozów, wielu zastanawia się nad tem, czy obozy takie mają rację bytu, czy nie są one czasem wymysłem zapalonych głów, maniaków, militarystów? Czy odpowiadają potrzebom życiowym młodzieży? Jakiem jest życie w obozie harcerskim?

Oboz jest skupieniem pod namiotami i szalasami młodzieży dobrej woli, chcącej żyć porządnie, zebranej dla pracy mniej lub więcej intensywnej, w imię pewnej idei, z programem i myślą wytyczną, pozbawiony wprowadzie wygod i techniki XX wieku, dający zato pełnię swobody i uroku lasu — puszczy i ich życia, które słowami określić nie można, a które widzi się i czuje na miejscu. Jest to życie prawdziwe, bujne i swobodne, a jednocześnie systematyczne i karne, pogodne, bez troski, pełne pracy i nauki, gdzie Bóg jest tuż — tuż, a człowiek dla człowieka czuje się bratem.

Na polanie, zamieszkałej przez różne dotąd motyle, świerszcze i innych leśników pojawiają się harcerze i budują namioty, kuchnie, różne doły, bramy, kaplice, maszt itd. itd. Wnet też urządzają sobie prycze do spania; od strony kuchnika wiatr niesie powiew kakao, pierwsze posilenie dla harcerzy.

Stół jeszcze długo nie gotowy, harcerze posilają się siedząc na trawie polany, prawdziwi ludzie wschodu, niby na perskich dywanach.

Obozownictwo „Czarnej Dwójki” posiada swą kilkoletnią tradycję — rok 1923 i 24; 1927, i corocznie od 1932 roku, przytem udział w dwóch złotych, jak: Garczyn 1932 i Spala 1935. Brak dostatecznych funduszy nie pozwala na wyjazdy drużyny w dalsze okolice, sprawia natomiast, że zamożniejsi wspierają uboższych i tą drogą umożliwiają wszystkim udział w obozie.

Naprawa szosy. W czasie od 1. 9. — 10. 10. 1936 r. wykona Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu odnowienie nawierzchni szosowej na drodze powiatowej nr. 20 Wągrowiec — Roszkowo — Skoki na odcinku od Łęgowa do Wiatrowa w km 3,15—6,7.

Podczas wykonywania wymienionych robót ulegnie ruch kołowy ograniczeniu. Komunikacja musi się odbywać po tak zwanej latówce.

Wobec tego zaleca się, aby ruch samochodowy na trasie Wągrowiec — Poznań, kierował się przez Rogoźno a nie przez Skoki.

Przewodniczący

w z.
(—) Mgr. A. Dankowski
referendarz

Kierownictwo 7-kl. publ. Szkoły Powszechnej Nr. 1 w Wągrowcu, zawiadamia P. T. Rodziców działy szkolnej, że rok szkolny rozpocznie się w szkole tutejszej nabożeństwem w kościele farnym w dniu 3 września r. b. o godz. 8 m. 30.

Zbiórka wszystkich dzieci — na dziedzińcu szkolnym o godz. 8-mej, poczem wylądowanie do kościoła.

Ruch towarzyszy

Bacność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie miesięczne Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 6 września 1936 r. o godz. 1-ej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Patel-skiego przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego nr. 23 (narożnik).

Na porządku obrad omawiane będą ważne sprawy dotyczące zmian w ustawie o ubezpieczeniu społecznym.

Zatem przybycie wszystkich członków oraz tych, którzy by zechcieli się na członków zapisać na zebranie jest konieczne.

O liczny udział prosi Zarząd.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Cechu Krawieckiego w Wągrowcu, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1936 r. o godz. 20-tej w lokalu p. Pazdow-

skiego przy ul. Poznańskiej, z następującym porządkiem obrad:
1) zagajenie,
2) odczytanie protokołu z ostatniego kwartalnego zebrania,
3) komunikaty Izby Rzemieślniczej,
4) dyskusja nad komunikatami,
5) przyjęcie nowego statutu stosownie do § 16 i 20 statutu cechu,
6) wnioski z uchwałami i bez uchwał,
7) płacenie składek,
8) wolne głosy,
9) zamknięcie.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Cechu Kowalsko - Slusarskiego w Wągrowcu, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1936 r. o godz. 10-ej przed południem w sali p. Wierzejewskiej przy Targowisku z następującym porządkiem obrad:
1) zagajenie,
2) odczytanie protokołu z ostatniego kwart. zebrania,
3) komunikaty Izby Rzemieślniczej,
4) dyskusja nad komunikatami,
5) przyjęcie nowego statutu stosownie do § 16 i 20 statutu cechu,
6) wnioski z uchwałami i bez uchwał,
7) wolne głosy,
8) płacenie składek,
9) zamknięcie.

Rogoźno
Bacność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie miesięczne Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Rogoźnie w niedzielę, dnia 6 września 1936 r. o godz. 12-tej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Paczyńskiego, przy ul. Wielko-Poznańskiej nr. 1.

Na zebranie przybędzie delegat Zarządu Okręgowego i wygłosi aktualny referat o sprawach ubezpieczeń społecznych itp. Zatem przybycie wszystkich członków na wspomniane zebranie jest konieczne.

Uczestnik.

Zarząd.

Zjazd zrzeszeń emerytów

Damasławek

Minuta śmiechu

Czy zrozumie!

DAJĄC GROSZ NA FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ BUDUJESZ FLOTĘ WOJENNĄ RZECZYPOSPOLITEJ

Sp. red. Wojciech Stpiczyński

W dniu 26 bm. o godz. 4 m. 45 zmarł, przebywający w Paryżu, poseł na Sejm, redaktor Wojciech Stpiczyński, zasłużony działacz niepodległościowy, naczelny redaktor „Kurier Porannego”.

Przed tygodniem red. Stpiczyński powrócił z urlopu wypoczynkowego, spędzonego w Otwocku i czując się znacznie lepiej udał się w sprawach prasowych do Paryża.

Dłuższa podróż wpłynęła ujemnie na stan zdrowia s. p. red. Stpiczyńskiego. Po kilku dniach nastąpiło pogorszenie i śmierć wskutek nadmiernego osłabienia serca.

Natychmiast po zgonie s. p. red. Stpiczyńskiego, przybył do Hotelu, gdzie zamieszkiwał Zmarły, ambasador Juliusz Łukasiewicz i zajął się osobiście przygotowaniami do pogrzebu.



Zdjęcie nasze przedstawia podobiznę s. p. red. Wojciecha Stpiczyńskiego.

Wągrowiec

Ogłoszenie. Na podstawie art. 305 ust. 1 i 319 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396) oraz § 12 ust. 8 rozp. Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1934 roku (Dz. U. R. P. Nr. 1 poz. 2 z 1935 r.) Zarząd Miejski zawiadamia, że „Wykaz składki przypadających na drobnych producentów rolnych” na obszar miasta Wągrowca za ubezpieczenie od wypadków włożony jest w Ratuszu ul. Gnieźnieńska nr. 9 pokój nr. 3 w czasie od 3. 9. 1936 r. do 16. 9. 1936 r. w godzinach urzędowych do wglądu.

W przeciągu dwóch tygodni po upływie czasu wyłożenia, można do Ubezpieczalni Społecznej w Szamotułach przez tut. Zarząd Miejski wnieść sprzeciw przeciw obliczeniu składek i dodatków. Wniesienie sprzeciwu nie zwalnia od obowiązku uiszczenia w terminie wyznaczonym ośnośnych opłat.

W wypadku nieuiszczenia składki w terminie, zostanie ona przymusowo ściągana wraz z odsetkami.

Wągrowiec, dn. 27 sierpnia 1936 r.
ZARZĄD MIEJSKI

(—) Wachowiak, burmistrz.

Kierownictwo Publ. Szkoły Dok. Zawodowej prosi wszystkich P. T. Pracodawców o przysyłanie swoich uczniów do szkoły w środę, 2 września rb. o godz. 16,30 w celu zapoznania ich z programem godzin nauk w nowym roku szkolnym.

Zebrań Koła Młodzieży Pozaszkolnej LMK, odbędzie się w czwartek, dnia 3 września o godz. 20-tej w szkole powsz. nr. 2. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

Damasławek

Poborowym pod uwagę. Poborowym rocznika 1918 gromady Damasławek podaje się do wiadomości, by do dnia 1 września br. do godz. 10 rano zameldowali się osobiście w biurze Zarządu Gminnego w Damasławku. Należy zabrać ze sobą metrykę urodzenia i świadectwo ukończenia szkoły. Winni niestawienia się w oznaczonym terminie będą karani grzywną lub aresztem.

Kradzież pług. Rolnikowi Januchowskiemu skradziono w tych dniach pług z pola. Dzięki śladom złodziei wkrótce wykryto. Nazwisko podamy później.

Echo katastrofy samolotowej. — W poniedziałek odprawił ks. prob. Tylewski mszę św. za spokój duszy ś. p. pilota Appencellera z Torunia.

Porządkowanie cmentarza. Staraniem tut. duszpasterza ks. prob. Tylewskiego zostaną groby na miejscowym cmentarzu numerowane a opuszczone groby uporządkowane i obsadzone kwiatami. Ks. proboszcz

Kupiectwo Chrześcijańskie składa ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej

Zgodnie z uchwałą Zjazdu Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Chrześcijańskiego oraz powołując się na znamienne oświadczenie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydz-Smigłego, który wezwał społeczeństwo polskie do jednoczenia się pod naczelnym obecnie dla każdego Polaka hasłem obrony kraju — podpisany Komitet wzywa kupiectwo chrześcijańskie zorganizowane jak i niezorganizowane powiatu wągrowieckiego do podniesienia materialnych ofiar na cele Funduszu Obrony Narodowej.

Nieufność wzajemna narodów powoduje coraz większy wyścig zbrojeniowy. Układy i sojusze nie wystarczają. Jedynie siła zbrojna stanowi wyłączną gwarancję bytu państwowego. Polska nie może obojętnie patrzeć na to, co się dokoła niej dzieje.

Kupiectwo chrześcijańskie — w poczuciu obowiązku i odpowiedzialności za losy Państwa, wierne swym patriotycznym tradycjom, staje do

współpracy z armią w jej poczynaniach dla zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa. Wzywamy całe kupiectwo do składania ofiar na zakup samolotów bojowych i to według norm ustalonych przez naczelną organizację kupiecką. Wypełnienie tego obowiązku przez wszystkich bez wyjątku członków chrześcijańskiej rodziny kupieckiej jest nakazem chwili, nakazem, który zapewni normalną pracę każdego warsztatu handlowego.

Wągrowiec, dnia 27 sierpnia 1936 r.

Komitet F. O. N. na pow. wągrowiecki

Adamowicz Sylwester, Bonowski Kazimierz, Ciesielski Michał, Mieścisko, Czarnecki Antoni, Lekno, Gramse Zygmunt, Górny Leon, Grześkowiak Dionizy, Jabłoński Leon, Gołańcz, Haława Brunon, Kochanowicz Kazimierz, Lapienno, Kalka Michał, Kühn Bolesław, Mnichowski Alfons, Damasławek, Mizgalski Leon, Owsiany Stanisław, Gołańcz, Pilaczyński Mieczysław, Skoki, Płoszynski Makary, Pluta Jan, Płoszynski Jan, Radecki Józef, Roszak Maksymilian, Szydłowski Franciszek, Tomaszewski Roman.

Wylosowane Bony Funduszu Inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dn. 27 sierpnia 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia

Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone Nr. Nr. 4768, 9495, 15435, 16672, 22829, 27148 i 34402.

apeluje do stowarzyszeń by zainteresowały się opuszczonymi grobami.

Przeszkodził deszcz. Zapowiedziany trójmecz piłki nożnej pomiędzy K.S.M. Damasławek a „Sokół” Znin nie został rozegrany z powodu deszczu.

W trosce o ładny wygląd wioski. Mieszkańcy naszej wioski dbają o zewnętrzny wygląd wioski i tynkują nowopobudowane domy oraz reperują starsze. Wioska zyskała na estetycznym wyglądzie.

Mieścisko

Z czwartku na piątek przeszła nad tut. okolicą gwałtowna burza z silnym deszczem i piorunami. Na skutek uderzenia piorunu, wybuchł pożar w maj. Gorzewo, który strawił zeszłoroczny stóg zboża. W Sarbi, poczta Popowo-Kościelne, powstał również pożar od pioruna; pastwą żywiołu padła stodoła z tegorocznym żniwem, na szkodę p. Kleisa.

Z życia Weteranów. W niedzielę, 23 bm. w lokalu p. Wojciechowskiej odbyło się zebranie plenarne Koła Weteranów Mieścisko. Na porządku obrad rozpatrywano m. in. sprawę organu związkowego, tygodnika p. t. „Jutro”. Uchwalono przystąpić z jednym udziałem do „Powstańczej Spółdzielni Wydawniczej”. Następnie

prze czytano memoriał, który został wręczony przez delegację Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914-19 w dniu 18 lipca b. r. Panu Premierowi gen. dr. Sławoj-Skłodkowskiemu i przebieg przyjęcia tej delegacji. Członkowie przyjęli tę wiadomość z szczerem zadowoleniem i wdzięcznością dla Zarządu Głównego, że raz zdobył się na krok stanowczy i bez owijania w bawełnę przedstawił prawdziwą rzeczywistość krzywdzącą nie tylko Powstańców Wielkopolski, ale całe społeczeństwo Ziemi Zachodnich, oraz żywią nadzieję, że nie skończy się to wszystko na słowach, ale w ślad za słowami nastąpi czyn. Z twarzy zebranych widać było, że sprawiło im to wielką ulgę i nabrali otuchy do życia. Po ożywionej dyskusji na ten temat, zebranie zakończono hasłem „Wolność”.

Zabawa na F. O. N. W dniu 23 bm. urządzono zabawę w lesie Tumidaj obok majątku Gorzewo z urozmaiconym programem. Z powodu deszczu publiczność nie bardzo dopisała, a szkoda bo czysty zysk z tej imprezy, przeznaczono na Fundusz Obrony Narodowej. Stosowne przemówienie, odnośnie do Obrony Narodowej, wygłosił p. Piątkowski nauczyciel szkoły powszechnej w Gołaszewie.

Popierajcie Flotę Nar.

Zuchwałę oszustwo w Siernikach

Komendant Powiatowy P. P. w Wągrowcu podaje następujący komunikat o zuchwałym oszustwie, dokonanym na terenie pow. wągrowieckiego.

„Dnia 27 bm. o godz. 17-ej w Siernikach pow. Wągrowiec na szkodę rolnika Westfala Michała, zam. w Siernikach, dokonał oszustwa nieznanego osobnik legitymujący się legitymacją nr. 924 na nazwisko Czerwiński Stanisław i zapodał, że zamieszkuje w Poznaniu przy ul. Skarbowej nr. 17. — Rysopis jego: wzrost średni, szczupły, twarz pociągła, włosy ciemne, nos wąski, nosił okulary amerykańskie w ciemnej rogowej oprawie. Przybył z kierunku Grzybowic.

Osobnik ten podstępem wyłudził od Westfala asygnaty pożyczki konwersyjnej na sumę 1575 zł w asygnatach: 1 po 500 zł, 10 po 100 zł, 6 po 10 zł, 4 po 3 zł i 3 po 1 zł. Numery asygnat nie są znane. Oszust po odebraniu asygnat wydał jako kwit kuponik niebieski z bloczka z nagłówkiem: Rozchód, kasa wypłaci.

Energiczne śledztwo w toku. Wypadek powyższy będzie dostateczną przestrogą dla wszystkich, którzy w tak naiwny sposób pozwalają się nabrać. — (Przyp. red.)

Dąbrowa

Groźny pożar od pioruna. W czasie burzy, która szalała ub. tygodnia nad tut. okolicą uderzył piorun w zabudowanie osadnika P. Ossaka. Pastwą płomieni padła obora i stajnia. Bydło i konie zdołano uratować, natomiast jedna krowa uległa silnemu poparzeniu i musiano ją dobić. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej zdołano pozostałe budynki uratować. Podczas ratowania dobytego skałecznym został robotnik Seweryn Piechocki z Damasławka, który musiał oddać się w opiekę lekarską.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 28. 8. 1936 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Zyto nowe, zdrowe, suche	14,25—14,50
Pszennica	21,50—21,75
Jęczmień 630 640 g/l	15,75—16,25
Jęczmień 667—676 g/l	17,00—17,25
Owies nowy	13,25—14,00
Mąka żytnia 65%	21,75—22,25
Mąka pszenna 55%	34,25—34,75
Mąka pszenna 65%	32,75—33,25
Otręby żytnie stand.	10,00—10,50
Otręby pszen. grube st.	10,75—11,25
Otręby pszen. średnie st.	9,75—10,50
Otręby jęczmienne	11,25—12,50
Rzepak zimowy	35,00—36,00
Groch Viktoria	21,00—24,00
Groch Folgera	23,00—25,00
Mak niebieski	59,00—65,00

Otworzyłem

kancelarię adwokacką
w Wągrowcu przy Rynku 7

(dom p. Kajkowskiego)

Tel. nr. 93

JÓZEF CZODROWSKI

adwokat

293

Muzyka

Z kół wiarogodnych dowiadujemy się, że na kursy fortepianowe w Wągrowcu udało się pozyskać znaną pianistkę prof. Janinę Stojalowską, długoletnią asystentkę światowej sławy wirtuoza Ignacego Friedmana. Prof. J. Stojalowska dojeżdżać będzie na lekcje z Poznania dwa razy w tygodniu.

Kurs nauki rozpoczyna się w pierwszych dniach września. Bliższych informacji udziela

Fma Kollał, Wągrowiec, Rynek 9.

Towary

295

spożywcze, tanie mydła i proszki do prania, sery, serdele, sardynki, miód pszczeni 1/2 kg 1,40 zł, specjalność codziennie świeżo palone kawy od 70 gr za 1/8 kg, oraz ocet do zapraw najtaniej poleca Edmund Sioma, Rynek 6

Sławna

288

chiromantka, jasnowidząca z Belgii przepowiada nieomylnie przeszłość i przyszłość. Wągrowiec, ul. Br. Pierackiego 2, I. wejście, I. piętro.

Pokój

mebl. z osobnym wejściem z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia, Janowiecka 74 I p.

291

Mieszkanie

2-pokojowe i kuchnia od zaraz do wynajęcia. K. Wachowiak, Janowiecka 61.

294

Dwie parcele

budowlane wielkości 1 i 1 1/4 morgi przy ul. Powstańców ciągnące się aż do rzeki z łąkami, częściowo obsadzone drzewkami owocowymi zaraz bardzo tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do administracji Głosu Wągrowieckiego. 292

Przyjmę

na stancję uczennicę wzgl. uczniów gimnazjalnych, zapewniając troskliwą opiekę, dobre odżywianie, pomoc w naukach (fortepian do dyspozycji). Stancja aprobowana przez Dyрекcję. Zgłoszenia do admin. G. W. pod nr. 289.

Mieszkanie

2-pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Rączkowski, Janowiecka 76.

285

Ogłaszajcie się
w „Głosie Wągrowieckim”

Piwo żnińskie

w znakomitych gatunkach, z czysto polskiego Browaru w Żninie poleca

Fr. Stelmaszewski

Rozlewnia piw

Wągrowiec 161

ul. Poznańska 14-15

Pijcie tylko piwa żnińskie

Drobne ogłoszenie 12 słów

kosztuje w Głosie Wągrowieckim
tylko 50 groszy

Wnioski

na noszenie i prawa nabycia broni według przepisu do nabycia w Drukarni W. Kubanki w Wągrowcu, ul. Kościuszki 5 — Telefon 126